

# Michałowski, Janusz Maciej

---

## Wiesław Cichy, "Muzea i izby regionalne PTTK", Warszawa 1985 : [recenzja]

---

Muzealnictwo 31, 112-116

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czasowe, ponieważ zaledwie kilku członków ICLM będzie mogło uczestniczyć w Konferencji Generalnej ICOM na jesieni 1986 r. i nie będzie tam można przeprowadzić wyborów w sposób zgodny ze statutem, obecne zaś Zgromadzenie Doroczne ICLM nie ma z kolei statutowych kompetencji dla dokonania nowych wyborów. Jedynym więc wyjściem z sytuacji jest propozycja pozostawienia wybranego w 1983 r. prezydium. W dyskusji dr Samar Bhowmik poinformował o dużej aktywności podkomitetu azjatyckiego ICLM, który przygotowuje się do Sesji na temat: „Muzea Literackie a oświata”.

Ustalono, że następne Zgromadzenie Doroczne ICLM odbędzie się w 1987 r. w Wolfenbüttel (RFN), a jego organizatorem będzie dr Manuel Lichtwitz, dyrektor Herzog August Bibliothek. Proponowano przedyskutowanie tematu „Rzadkie książki w ekspozycji muze-

Wiesław Cichy, *Muzea i izby regionalne PTTK*. PTTK „Kraj” Warszawa 1985 ss. 62 nlb 2, 19 ilustr., 1 mapa

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, PTTK — zasłużona organizacja społeczna — wywodzi się z powstałych w okresie zaborów towarzystw: Tatrzańskiego i istniejącego od 1906 r. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Obie te organizacje za jeden z kierunków działania uznały zakładanie i prowadzenie muzeów. Już w 1888 r. Towarzystwo Tatrzańskie założyło Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, istniejącą do dziś placówkę noszącą imię Tytusa Chałubińskiego — obecnie muzeum państwowe. PTK zaś organizowało muzea: w Kielcach (1908), Ojcowie (1908), Włocławku (1909), Łowiczu (1910), Miechowie (1910), Olkuszu (1911) i Lublinie (1914). Tę pożyteczną działalność kontynuowano w nowych warunkach, w niepodległej Rzeczypospolitej, organizując siedem nowych muzeów w różnych regionach kraju.

Do tej tradycji nawiązało powstałe w 1950 r. PTTK, *rozszerzając znacznie* — jak pisze W. Cichy — *działalność w tym zakresie o organizowanie izb regionalnych, izb pamięci, opiekę nad prywatnymi zbiorami i propagowanie rozwoju kolekcjonerstwa krajoznawczego*. Większość muzeów PTTK, pozostających na-

ów literackich”, a tematy „Muzea literackie a oświata” oraz „Krytyka i rola krytyki literackiej a działalność muzeów literackich” zaproponował dr S. Bhowmik. Zgromadzenie Doroczne ICLM w r. 1988 odbędzie się w Szwecji lub Danii, zaś XV Konferencja Generalna ICLM w r. 1989 prawdopodobnie w Hadze.

Po zakończeniu obrad, 4 czerwca zwiedziliśmy w Pskowie Kreml, katedrę Troicką, monaster Mirojski z katedrą Przemienienia Pańskiego, a w niej wspaniałe dwunastowieczne freski, oraz Państwowe Muzeum Historii, Architektury i Sztuki. W Izborsku obejrzelśmy Muzeum-Fortecę i muzeum w starej cerkwi, następnie Peczerski Monaster, miejsce do dziś służące kultowi.

Po powrocie do Moskwy 5 czerwca, w Państwowym Muzeum Literatury nastąpiło zakończenie spotkania.

Oprac. Janusz Odrowąż-Pieniążek

dal pod opieką tej organizacji, powstało po II wojnie światowej. Obecnie PTTK prowadzi — wg stanu z początku 1983 r. — aż 25 muzeów i kilkadziesiąt izb regionalnych i izb pamięci, z czego chyba niewiele osób zdaje sobie sprawę. Dobrze więc, że wydany został pożyteczny informator, w którym zgromadzone zostały podstawowe wiadomości o podległych Towarzystwu i przez nie utrzymywanych placówkach muzealnych.

Rozmieszczone są one na terenie kraju bardzo nierównomiernie — nie ma żadnego takiego muzeum w północnych województwach (od Szczecina po Suwałki), duże zaś ich „zaęszczenie” w Małopolsce, w woj. krakowskim i nowosądeckim. W województwie stołecznym jest jedno muzeum PTTK w Grodzisku Mazowieckim, na terenie województw ościenych — w Nowym Mieście nad Pilicą, a jeśli by zaś zakreślić wokół Warszawy koło ogarniające swym promieniem również i dalsze województwa, obejmie ono Wartę w woj. sieradzki i Poddębice w łódzki, Hajnowkę w białostocki, Puławy w lubelski, Sulejów-Podklasztorze w piotrkowski i Starachowice w woj. kielecki.

Informator Wiesława Cichego uzupełnia w istotnym stopniu wcześniejsze opracowania tego typu: Stanisława Brzostowskiego i Stanisława Orysiaka (1971), Janusza Durki i An-

toniny Welman-Zalewskiej (1971), a także *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce* pióra Stanisława Lorentza (III wyd. 1982)<sup>1</sup>, nie mówiąc już o opracowaniach wydanych wiele lat temu, jak *Muzea w województwie zielonogórskim* (1966), *Muzea regionu województwa rzeszowskiego* (1967), *Muzea województwa warszawskiego* (wyd. po 1967), *Muzea Wielkopolskie...* (1969), czy *Muzea województwa krakowskiego* (1970)<sup>2</sup>. Cenną pomocą dla autora *Muzeów i izb regionalnych PTTK* były też wydane stosunkowo niedawno prace Mariana Pokropka: *Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce* (1978) i *Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce* (1980)<sup>3</sup>. Jeśli zaś z kolei dojdzie kiedyś do ponownego opracowania pracy wzorowanej na nieocenionych *Zbiorach polskich* Edwarda Chwalewika<sup>4</sup> autor czy autorzy takiego przewodnika i informatora zarazem znajdą w *Muzeach i izbach regionalnych PTTK* podstawowy materiał.

Recenzowana publikacja omawia 26 placówek muzealnych i 13 izb regionalnych. W tym drugim dziale mieszczą się zresztą niekiedy niewielkie, ale wielodziałowe muzea jak Izba Regionalna i Pamięci Narodowej w Iwanowicach w województwie miejskim krakowskim, mająca dział archeologii, etnografii, dział historyczny i Pamięci Narodowej. Czy więc właściwe jest umieszczenie takich instytucji w tym dziale, obok np. Izby na Polanie Chochołowskiej (w dawnym szałasie pasterskim), upamiętniającej wyprawę Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego przedsięwziętą w lutym 1945 r. dla uratowania rannych partyzantów (eksponowano tam „kilkadziesiąt pamiątek wyprawy”) Podział na owe dwa działy wydaje się być dość mechaniczny, a kryteria zaliczania placówek do muzeów albo izb pamięci niezbyt precyzyjne. Można zresztą sądzić, że niektóre z izb przekształca się — w miarę wzbogacania zbiorów — w muzea. W każdym razie w porównaniu z trzecim wydaniem *Przewodnika* profesora Stanisława Lorentza (1982) w dziale pierwszym w opracowaniu W. Cichego napotykałyśmy tylko dwie placówki tam nie notowane (Filia Muzeum Regionalnego w Miechowie — Muzeum Kościuszkowskie i Muzeum w Warcie w woj. sieradzkim), to w dziale drugim (Izby regionalne PTTK) znajdujemy aż dziesięć instytucji nowych, które powstały w ostatnich latach i nie mogły być uwzględnione. Już to tylko określa znaczenie informatora opracowanego przez

W. Cichego, jego wartość nie tylko dla krajoznawców i turystów, ale również dla historyków, muzeologów, historyków sztuki.

W obu działach muzea uszeregowane zostały w porządku alfabetycznym, wg nazw miejscowości. Niestety utrudnia korzystanie z wydawnictwa umieszczenie podstawowych danych, jak adres i nazwa województwa, w którym miejscowość się znajduje, na końcu wszystkich informacji o placówce, wiadomości istotnych zwłaszcza, gdy chodzi o miejscowości mało znane (co dotyczy wielu izb regionalnych)<sup>5</sup>. Szkoda też, że — w przypadku małych miejscowości — zabrakło jakichkolwiek wiadomości o możliwościach dojazdu (kolej, autobus PKS, autobus miejski). Nie ułatwia również korzystania z przewodnika umieszczenie literatury na końcu broszury — tam mogłyby się znaleźć opracowania ogólne, natomiast informacje o przewodnikach i innych wydawnictwach dotyczących poszczególnych placówek lepiej byłoby wydrukować na końcu każdej noty o zbiorze muzealnym<sup>6</sup>. Są zresztą w przytoczonej bibliografii nieuzasadnione opuszczenia: dotyczy to zwłaszcza muzeum w Puławach. Ze względu na tradycje puławskiego kolekcjonerstwa i znaczenie dawnych kolekcji Czartoryskich należałoby tu umieścić publikacje związane z jubileuszem 150-lecia zbiorów puławskich<sup>7</sup>.

Ze zbyt lakonicznego tekstu o Muzeum Regionalnym PTTK nie dowiadujemy się niestety o roli i znaczeniu zbiorów puławskich ksiąg Czartoryskich w dziejach polskiego muzealnictwa, a jest ona wyjątkowa. Informacja, że *kłęska powstania listopadowego położyła kres działalności muzealnej w Puławach* jest naturalnie ścisła, jak i dalszy jej ciąg: *opustoszałe pawilony muzealne przez lata stały zamknięte*, ale wiadomości te — nie uzupełnione relacją o losach zgromadzonych w Świątyni Sybilli i Domu Gotyckim dzieł sztuki i pamiątek historycznych i ich obecnym miejscu przechowywania (w zbiorach Czartoryskich, Oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie) — w gruncie rzeczy mogą dezorientować czytelnika, który nie zna skądinąd dziejów kolekcji Czartoryskich, historii uratowania zbiorów w 1831 r., przeniesienia ich do Paryża (który do wydarzeń Komuny wydawał się miejscem spokojnym) i — wreszcie ulokowania ich na terenie zaboru austriackiego, w Krakowie.

Obecne zbiory puławskiego Muzeum Re-

gionalnego są w porównaniu z kolekcją eksponowaną tam w pierwszym trzydziestolecu XIX w. skromne, choć liczą ok. 1400 obiektów (to miara osiągnięć puławskich krajoznawców, którzy podjęli w 1949 r. inicjatywę zorganizowania tu muzeum). Dlaczego jednak nie umieszczono wiadomości o najważniejszych dziełach malarstwa europejskiego (*Portret damy z gronostajem* Leonarda da Vinci; zaginiony w czasie ostatniej wojny *Portret młodzieńca* Rafaela — domniemany portret własny artysty; *Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem* Rembrandta), czy polskiego — jak choćby ocalone z podwarszawskich Powązek w 1794 r. płótna J.P. Norblina — które to dzieła znajdowały się przed 1831 r. w puławskich budynkach muzealnych? Aignerowskie budowle w Puławach mają zresztą swe ważne znaczenie w dziejach polskiego muzealnictwa nie tylko ze względu na zbiory, które mieściły, lecz również z uwagi na fakt, że otwierają się dzieje jednego z działów architektury świeckiej w Polsce — zaprojektowane zostały od razu z przeznaczeniem na muzeum.

Muzeum Regionalne PTTK w Puławach jest placówką rozwijającą bardzo aktywną działalność. Omawiana tu publikacja informuje o tym tylko bardzo ogólnikowo. Sądzę, że pożyteczne byłoby wyliczenie muzealnych wydawnictw, poza cytowanym przewodnikiem z 1978 r.<sup>8</sup>, umieszczenie wiadomości o takich inicjatywach jak np. wybijanie medali związanych z niektórymi puławskimi rocznicami<sup>9</sup>, podanie bliższych danych o urządzanych w muzeum imprezach kulturalnych. Uwydatniłoby to zasługi puławskiego środowiska, może też pobudziłoby krajoznawców związanych z innymi placówkami muzealnymi PTTK do cennego — w tym przypadku — naśladownictwa...

W niektórych wypadkach niedostateczną uwagę poświęcił autor *Muzeów i izb regionalnych...* bieżącej działalności wystawowej PTTK-owskich muzeów. W omówieniu np. działalności Muzeum w Grodzisku Mazowieckim w województwie stołecznym stwierdził, że *działalność muzeum od samego początku koncentrowała się na organizowaniu wystaw czasowych*, ale nie podał żadnych bliższych danych charakteryzujących tę akcję, związaną z miastem i regionem, ani nie przytoczył wydawanych z tej okazji broszur i przewodników. A niektóre z przedsięwzięć wykraczają swym znaczeniem poza sprawy samego Gro-

dziska, jak np. zorganizowana w 1985 r. wystawa i sesja naukowa (w której brali udział przedstawiciele środowisk naukowych stolicy) poświęcona jubileuszowi 140-lecia oddania do eksploatacji pierwszego odcinka linii kolejowej warszawsko-wiedeńskiej. Zimą i wiosną 1986 r. eksponowano w Muzeum Regionalnym PTTK w Grodzisku kolekcję pocztówek z początku XIX w. i okresu I wojny światowej o treściach patriotycznych oraz popularyzujących zabytki i krajobrazy Polski (eksponaty pochodziły ze zbiorów muzealnych i z kolekcji prywatnych). Innym kierunkiem działalności muzeum grodziskiego jest zbieranie i eksponowanie prac malarskich i graficznych twórców profesjonalnych i amatorów związanych z Grodziskiem i okolicą. Tak więc, np. w 1984 r. zorganizowana została wystawa XIX-wiecznych drzeworytniczych reprodukcji prac Józefa Chełmońskiego z okazji siedemdziesięciolecia śmierci artysty, związanego z położoną niedaleko Grodziska Kukłówką, na której pokazano też cenną pamiątkę po malarzu — jego sztalugi (muzeum, niestety, nie posiada oryginalnych prac Chełmońskiego, ani z uwagi na szczupłość środków nie jest w stanie nabywać jego dzieł). W 1985 r. zorganizowano w muzeum wystawę prac miejscowego amatora związanego od wielu lat z miejscowym Państwowym Ogniskiem Plastycznym, mgr Stanisława Dutkiewicza. To tylko przykładowe rozwinięcie, podanych w informatorze, ogólnych danych o organizowaniu „3–4 wystaw rocznie”, bez podania ich tematyki i zakresu, które nie mogą wystarczyć — przecież nie chodzi o pozycję w statystyce wystaw...<sup>10</sup>

Muzea i izby PTTK mieszczą się bardzo często w budynkach zabytkowych — od zamków po szałas pasterski (Izba Pamięci Wyprawy TOPR na Polanie Chochołowskiej). Znając sytuację wielu zabytków, niszczących w opuszczeniu<sup>11</sup>, lub niszczonych na skutek nieodpowiedniego użytkowania, możemy stwierdzić, że PTTK-owskie muzea i izby regionalne spełniają doniosłą rolę ochrony zabytkowych budynków, które bez tej opieki przepadłyby bezpowrotnie. Oczywiście patronat PTTK nie stanowi sam w sobie remedium na wszystkie bolączki. Znamienny jest tu zły stan techniczny dworu, czy raczej pałacyku Mokronowskich (później Skarbków) w Grodzisku Mazowieckim. Wiadomości informatora pióra Wiesława Cichego w tym przypadku „trąca” tzw.

propagandą sukcesu, bo mowa o remontach dworu (1952–56 i 1973–75), a nie o ich małej skuteczności — po 10 latach Muzeum Regionalne stoi przed koniecznością trzeciego z kolei remontu. W informatorze stwierdzono, że *w stanie nieuszkodzonym zachowały się: wnętrza wschodnie westybulu z szafami wewnętrznymi pokrytymi polichromią Jana Bogumiła Plerscha — nadwornego malarza króla Stanisława Augusta [...], w rzeczywistości plerschowskie malowidła pokrywają nie tylko drzwi owych szaf, lecz przede wszystkim ściany westybulu. Te unikatowe freski przetrwały wojnę nie uszkodzone, poddane zostały fachowej konserwacji, dziś jednak są zniszczone — częściowo spływały zalane wodą z przeciekającego dachu i dziś wymagają nie tyle konserwacji ile rekonstrukcji, przynajmniej częściowej.*

Muzea i izby regionalne PTTK (z tych ostatnich w recenzowanej publikacji wymieniono i omówiono tylko ważniejsze) stanowią istotne uzupełnienie sieci muzealnej w kraju, charakter ich, zasobność zbiorów, działalność społeczno-oświatowa, zależą od różnych czynników — subiektywnych, uzależnionych od sił miejscowego środowiska i obiektywnych — związanych z wieloma okolicznościami

mi zewnętrznymi, przede wszystkim z możliwościami lokalowymi i środkami. W dobie nadmiernej centralizacji placówki te sprzyjają wyzwalaniu inicjatyw społecznych, krzewią znajomość regionu, jego przeszłości, a także dnia dzisiejszego. Gromadzą eksponaty z różnych dziedzin — od obiektów kultury materialnej po dzieła sztuki (różnych jej gatunków) i pamiątki historyczne.

Dobrze, że ukazał się drukiem pożyteczny informator opracowany przez Wiesława Cichego, przyzwoicie wydany przez „nadworne” wydawnictwo PTTK, oficynę „Kraj” obchodzącą w 1985 r. dziesięciolecie istnienia. A jako, że życie idzie naprzód, rozwijać się będą nadal PTTK-owskie muzea i inne placówki muzealne, obecne pierwsze wydanie (nakład 19 700 + 300 egz.) po pewnym czasie zdezaktualizuje się<sup>12</sup> i trzeba będzie myśleć o podjęciu następnego opracowania, może bogaciej ilustrowanego, obejmującego wszystkie izby regionalne PTTK, zawierającego bibliografię publikacji poszczególnych placówek i pełny wykaz wystaw czasowych, a także rozszerzone w stosunku do obecnej edycji wiadomości o zbiorach.

Janusz Maciej Michałowski

## Przypisy

1. S. Brzostowski, S. Orysiak, *Muzea w Polsce*. Warszawa 1971; J. Durko, A. Welman-Zalewska, *Muzea w Polsce*. Warszawa 1971; S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*. Wyd. 3. Warszawa 1983. Porównanie kolejnych wydań tego ostatniego przewodnika orientuje w rozwoju sieci muzealnej w latach powojennych; ważnym uzupełnieniem kompletnego wykazu muzeów na terenie PRL i zwęższej charakterystyki ich zbiorów jest dział pt. *Polskie muzea i zbiory poza granicami kraju*, w którym uwzględniono placówki muzealne poza terytorium Polski — od Stanów Zjednoczonych po ZSRR (Grodno — Muzeum Elizy Orzeszkowej, Kowno i Wilno — muzea poświęcone Feliksowi Dzierżyńskiemu, Krzemieniec — dział pamiątek po Juliuszu Słowackim w tamtejszym Muzeum Krajoznawczym, Lenino — muzeum na polu bitwy, Nowogródek i Wilno — muzea poświęcone Adamowi Mickiewiczowi, Ubiel — Muzeum Stanisława Moniuszki). Cennym uzupełnieniem byłoby uwzględnienie również niektórych, najważniejszych kolekcji polskich dzieł sztuki przechowywanych, lub eksponowanych w zbiorach radzieckich (ze zbiorami Lwowa: Lwowską Galerią Obrazów, Lwowskim Muzeum Historycznym i Gabinetem Sztuki Lwowskiej Biblioteki Akademii Nauk Ukrainińskiej SRR na czele!).
2. *Muzea w województwie zielonogórskim*. Zielona Góra 1966, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum; M. Cisek, *Muzea regionalne województwa rzeszowskiego*. Rzeszów 1967, Muzeum Okręgowe; *Muzea województwa warszawskiego. Informator*. Płock [po 1967], Muzeum Mazowieckie; *Muzea Wielkopolski. Informator*. Poznań 1969; *Muzea województwa krakowskiego. Informator*. Kraków 1970, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej.
3. M. Pokropek, *Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce*. Warszawa 1978; Tenże, *Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce*. Warszawa 1980.
4. E. Chwałewik, *Zbiory polskie*. Wyd. 2. Warszawa — Kraków, t. 1: 1926 i t. 2: 1927.
5. Znacznie bardziej przejrzysty i praktyczny jest system przyjęty w cyt. w przypisie 1 przewodniku S. Lorentza, w którym adres, nr telefonu, dni i godziny otwarcia podano przed charakterystyką zbioru.
6. Taką właśnie metodę zastosowano w cyt. przewodniku S. Lorentza.
7. Z. Żygulski (jr), *Świątynia Sybilli i Dom Gotycki. Jubileuszowa wystawa puławska 1809 — 1959*. Kraków 1959; Tenże, *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*. „Rozprawy i Spra-

- wozdzania Muzeum Narodowego w Krakowie" t. 7: 1962; W. Rothowa, *Jan Piotr Norblin. Jubileuszowa wystawa puławska 1809 — 1959*. Kraków 1959; *Puławy*. Red. S. Lorentz. „Teka Konserwatorska” 1962 z. 5.
8. J. Chajkowska, *Muzeum Regionalne PTTK w Puławach*. Lublin 1978.
  9. Tak np. upamiętniono pobyt w Puławach Jana Piotra Norblina, nadwornego malarza ksiąząt Czartoryskich.
  10. Szczegółowe materiały o działalności muzeum zawiera broszura: J. Kowalczyk, *25 lat Muzeum Regionalnego PTTK w Grodzisku Mazowieckim (1961 — 1986)*. Grodzisk Mazowiecki 1986. Prócz wykazu 38 wystaw zorganizowanych przez muzeum i 4 przygotowanych przez inne instytucje, publikacja ta zawiera bibliografię (*Prasa o Muzeum i Inne wydaw-*

*Muzea w Polsce. Informator*. Oprac. J. Maisner-Nieduszyńska, B. Pawłowska-Wilde. Wstęp B. Pawłowska-Wilde. Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Warszawa 1986 ss. 211.

Byłoby rzeczą interesującą zbadanie okoliczności, w jakich czytelnik mając pod ręką katalogi poszczególnych kolekcji czy nawet zbiorów publicznych, odczuł potrzebę informacji o wszystkich muzeach jednego typu lub na określonym obszarze. Na razie możemy tylko powiedzieć, że w naszym kraju otrzymał ją po raz pierwszy w 1926 r. Po drugiej wojnie światowej publikacja taka ukazała się na półkach księgarskich w 1956 r. dzięki Stanisławowi Lorentzowi. O następnych możemy przeczytać w obszernym wstępie poprzedzającym najnowszy informator, który ukazał się w 1986 r. staraniem Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie. W przeciwieństwie jednak do poprzednich, mających charakter popularnych przewodników po muzeach, ten jest adresowany przede wszystkim do ich pracowników oraz tych, którzy zajmują się w taki, czy inny sposób działalnością muzealną. I można zaraz powiedzieć, że otrzymaliśmy dzieło niezwykle starannie przygotowane, oparte na sensownym kwestionariuszu, który choć może budzić pewne wątpliwości, to odpowiada przecież ogólnej sytuacji, w jakiej pozostają nasze muzea.

Informator powstał w Dziale Muzealnictwa ODZ, kierowanym przez Beatę Pawłowską-Wilde, jego współautorkę i inicjatorkę całego przedsięwzięcia, którego realizację

*nictwa o Muzeum*). Autor broszury jest dyrektorem Muzeum Regionalnego PTTK w Grodzisku Maz.

11. Jeśli mowa o szałasach pasterskich w Tatrach, to wskażmy na krańcowe zaniedbanie (stan w marcu 1986 r.) szałasu na Hali Strażyskiej (tak licznie odwiedzanej przez turystów); jedynie tabliczka informująca o... zabytkowym charakterze obiektu jest w dobrym stanie.
12. Wydany w 1985 r. informator W. Cichego opiera się na stanie z lutego 1983 r., jeśli idzie o izby regionalne i izby pamięci (z których uwzględnia najważniejsze z podanej tylko ogólnie liczby „kilkudziesięciu”, s. 3), jest natomiast doprowadzony do czerwca 1985 r. w odniesieniu do muzeów. Brak choćby tylko pełnego wykazu o mniejszych placówek (tj. izb pamięci i izb regionalnych) zmniejsza w oczywistym stopniu pożytek i wartość informacyjną publikacji.

rozpoczęto w 1966 r. Za pomocą specjalnie w tym celu przygotowanych ankiet zbierano materiały, które po żmudnych opracowaniach pozwoliły wreszcie dać zamierzony obraz 515 placówek muzealnych. Jest on dość złożony, bowiem obok informacji ulegających dość częstym zmianom (np. dotyczących spraw personalnych, czy w ogóle organizacyjnych), mamy też takie, które ulegają im rzadko albo wcale.

Wydaje się, że Autorki założyły sobie zbyt maksymalistyczny program. Zestaw pytań, na które możemy w tej publikacji znaleźć kompetentną odpowiedź, jest dość obszerny, obejmuje ich 16. Można je z grubsza rzecz biorąc odnieść do następujących działów: adresowego, organizacyjnego, lokalowego, historycznego, personalnego i frekwencyjnego. To dużo, myślę, że za dużo w tego typu wydawnictwie. Zobaczmy, co powiedzą na ten temat ci, którzy będą posługiwali się informatorem na co dzień. Jego aktualność odnosi się do roku 1983, a w niektórych przypadkach ponoć go nawet przekracza.

Pisanie recenzji z każdej książki o charakterze encyklopedycznym jest właściwie niemożliwe. Proszę więc i w tym wypadku nie oczekiwać zbyt wiele. Może jest to zresztą także zasługa sumienności Auterek — przeglądając tę grubą przeciw książkę znalazłem, aż wstyd się przyznać... tylko jedną literówkę! A to w nocie o Muzeum Jana Czechowicza w Lublinie, gdzie nazwisko znanego i lubianego poety ludowego Jana Pocka zmieniło się na Pocha. Czyżby dzisiejsze kobiety przestały się interesować poezją? Trudniej natomiast byłoby wytłumaczyć sobie brak świetnego,